

# Bliżej normalności w odpadach

Zgodnie z obecną propozycją resortu środowiska, nieruchomości niezamieszkałe będą mogły być objęte gminnym systemem odbioru odpadów wyłącznie za zgodą właściciela takiej nieruchomości, co oznacza, że arbitralne decyzje gmin w tym zakresie przejdą do historii.

legły u podstaw „rewolucji śmieciowej” z 2013 r., a po drugie – realia funkcjonowania systemu, które obserwujemy od kilku lat.

## Krag uczestników

Wypada przypomnieć, że, co do zasady, system miał obejmować odpady wytwarzane wyłącznie przez mieszkańców, a nowe wówczas zadanie gmin polegać miało na zorganizowaniu usług strictly komunalnej, czyli usług powszechnej, przeznaczonych dla ludności. Nie sposób przyjąć, że usługą komunalną może być usługa świadczona przez gminę na rzecz podmiotów gospodarczych. Odbiór i zagospodarowanie odpadów wytworzonych przez przedsiębiorstwa, niezależnie od rodzaju tych odpadów, to usługa dla biznesu (B2B), która w żaden sposób nie wpisuje się w katalog zadań gminy.

W założeniach gminny system gospodarki odpadami komunalnymi miał obejmować właśnie mieszkańców i wytwarzane przez nich odpady, dzięki czemu jasno określono zarówno przedmiotowe granice systemu, jak i krag jego uczestników. Zgodnie z takim modelem, należy przyjąć, że system jest szczełny wtedy, kiedy wszyscy mieszkańcy w systemie zaistnieją, będą dla niego widoczni i będą partycypować w kosztach jego funkcjonowania. Jeśli którykolwiek wytwórca odpadów nie widnieje w ewidencji i nie ponosi opłat za swoje odpady, to oznacza, że w sposób nieuprawniony je do systemu „podrzuca”.

## Dziurawy system

Aktualnie w gminach brakuje od kilku do nawet kilkadziesiąt procent deklaracji, co oznacza, że zjawisko podrzucania odpadów to swoisty „chleb powszedni” tego systemu. Obecnie system jest „dziurawy” zarówno tam, gdzie systemem objęci są wyłącznie mieszkańcy, jak i w tych gminach, które objęły swoim systemem także nieruchomości niezamieszkałe. Oznacza to, że obecnym nieruchomości niezamieszkałych w systemie nie jest żadeny panaceum na podstawowe dysfunkcje systemu.

Problem nieszczelności wynika z tego, że nie wszyscy wytwórcy odpady uczestniczą w finansowaniu systemu. Oczywiście jest, że z tego rodzaju nadużyciami należy walczyć, jednak lekarstwa na nieszczelność i swego rodzaju rekompensaty za brak dyscypliny wśród mieszkańców nie można szukać w rozszerzeniu kategorii podmiotów włączanych do systemu w sposób absolutnie sztuczny. Dużo skuteczniejsze mogłoby

oprzedni artykuł ZPCO, w lipcowym wydaniu „Przebiegu Komunalnego” (7/2019), był okazją dla dokonania krótkiej oceny wprowadzonej w projekcie nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach zmiany, polegającej na zniesieniu regionów odpadowych. Prywatnych propozycji w projekcie ustawy, które zasługują na uwagę, jest jednak więcej, a jedną z nich jest pozostawienie nieruchomości niezamieszkałych poza systemem organizowanym przez gminy.

## Nieszczelność systemu leży gdzie indziej

Krytycy zmian wskazują, że pozostawienie właścicielom nieruchomości niezamieszkałych wyboru w kwestii przynależności do gminnego systemu lub zakupu usługi odbioru i zagospodarowania odpadów na wolnym rynku spowoduje brak szczelności systemu i nasilenie zjawiska podrzucania odpadów spoza systemu. Wydaje się jednak, że takie podejście jest całkowicie nieuzasadnione, biorąc pod uwagę, po pierwsze, założenia, jakie

być dążenie do tworzenia instrumentów pozwalających łatwiej egzekwować należności z tytułu przynależności do gminnego systemu lub zmiana modelu deklaracji na model obligacyjny. Być może potrzebne byłoby też tworzenie mechanizmów realnej kontroli sposobu pozbywania się odpadów przez podmioty pozostające poza systemem. Na etapie prac i konsultacji nad nowelizacją ustawy konstruktywnych propozycji w tym zakresie ze strony samorządu z pewnością zabrakło.

## Większa stabilność biznesu

Obecny kształt regulacji zawartych w noweli ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach powinien cieszyć nie tylko przedsiębiorców z branży, ale także wszystkich przedsiębiorców, którzy zyskują prawo wyboru i możliwość negocjowania zarówno ceny, jak i warunków współpracy i jakości kupowanej usługi. Dla „odpadowców” możliwość zabiegania o kontrakty i współpracę z podmiotami gospodarczymi daje realną szansę przetrwania na rynku i dywersyfikacji kontrahentów, co ma niebagatelne znaczenie dla stabilności prowadzonego biznesu.

W perspektywie długofalowej zapropionowane rozwiązanie to także gwarancja utrzymania się na rynku większej liczby podmiotów zdolnych do rzeczywistego konkutowania, a to bardzo wprost służyć będzie przystojowemu Kowalskiemu.

Obecnie w gminach brakuje od kilku do nawet kilkadziesiąt procent deklaracji, co oznacza, że zjawisko podrzucania odpadów to swoisty „chleb powszedni” systemu.

Trzeba też pamiętać, że proponowane obecnie rozwiązania zdecydowanie zbliżają polski system odpadowy do tych działających w Europie Zachodniej, gdzie także odpady produkowane w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozostają poza zainteresowaniem organizatorów systemu dechikowanego mieszkańców. Co ważne: większości tych krajów udało się tak zorganizować system, aby nadużycia stanowiły rzeczywisty margines i aby w oparciu o strumień odpadów pochodzących wyłącznie od mieszkańców osiągać zakładane cele środowiskowe.

Można więc przypuszczać, że drobnymi krokami wchodzimy na ścieżkę prowadzącą ku normalności.

## Agneszka Fluk

członek Rady Programowej

Związku Pracodawców Gospodarki Odpadami

REKLAMA

# CONTENÜR



## PROFESJONALNA SEGREGACJA ODPADÓW

Skontaktuj się z nami

**+48 516 937 507**

(woj. lubuskie: odwołanie, ocolka; siękie: makrolokalie)

**+48 519 455 712**

(woj. mazowieckie: łódzkie, świętokrzyskie, podkarpackie, lubelskie, podlaskie)

**+48 730 610 810**

(woj. wielkopolskie, zachodniopomorskie, pomorskie, kujawsko-pomorskie, warmińsko-mazurskie)



[www.contenur.pl](http://www.contenur.pl)

